

Sygn. akt **IC 105/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: SSR Sławomir Splitt

Protokolant: Jolanta Migot

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2019 r. w Gdyni na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) S.A. w W.**

przeciwko **D. K.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego **D. K.** na rzecz powoda **(...) S.A. w W.** kwotę **510,31 złotych** (pięćset dziesięć złotych trzydzieści jeden groszy), wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, od dnia 9 listopada 2018 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego **D. K.** na rzecz powoda **(...) S.A. w W.** kwotę **47,00 złotych** (czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w pozostałym zakresie odstępując od obciążania pozwanego kosztami procesu.

Dnia 13 czerwca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni stwierdza, że niniejszy tytuł uprawnia do egzekucji w całości na rzecz wierzyciela **(...) S.A. w W. (KRS (...))** przeciwko dłużnikowi **D. K. (PESEL: (...))** oraz poleca wszystkim organom, urządům oraz osobom, których to może dotyczyć, aby postanowienia tytułu niniejszego wykonały, a gdy o to prawnie będą wezwane udzieliły pomocy.

Orzeczenie podlega wykonaniu jako prawomocne.

Sędzia Sądu Rejonowego w Gdyni

S. S.

Tytuł wykonawczy wydano pełnomocnikowi wierzyciela A. C..

Sygn. akt **IC 105/19**

UZASADNIENIE

Powód **(...) S.A. w W.** domagał się od pozwanego **D. K.** zapłaty kwoty 510,31 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że dnia 18/20 lutego 2014 roku pozwany dokonał włamania do zaparkowanego w stanie zabezpieczonym pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) poprzez wybite szyby w prawych przednich drzwiach, a następnie zabrał z niego w celu przywłaszczenia radio samochodowe. Powyższe zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 15 grudnia 2015 roku w sprawie o sygn. akt IX K 616/14. Poszkodowany P. W. na podstawie umowy AC zawartej z pozwanym otrzymał odszkodowanie w kwocie 510,31 zł. Powód domagał się od pozwanego zapłaty powyższej kwoty jako roszczenia regresowego.

(pozew – k. 3-5v.)

Dnia 30 listopada 2018 roku Sąd Rejonowy w Gdyni w sprawie o sygn. akt I Nc 1268/18 wydał nakaz zapłaty.

(nakaz zapłaty – k. 30)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o umorzenie dochodzonego roszczenia na rzecz powoda, ewentualnie zamianę „kary” na izolacyjną czy prace społeczne.

W uzasadnieniu pozwany opisał swoją trudną sytuację majątkową, rodzinną i zdrowotną.

(sprzeciw – k. 35-36v.)

Pozwany w odpowiedzi podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko i wyraził zgodę na rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty.

(pismo z dnia 28.02.2018r. – k. 71-71v.)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18/20 lutego 2014 roku pozwany D. K. dokonał włamania do zaparkowanego w stanie zabezpieczonym na ul. (...) samochodu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) poprzez wybicie szyby w prawych przednich drzwiach a następnie zabrał z jego wnętrza w celu przywłaszczenia rzecz ruchomą w postaci radia samochodowego na szkodę P. W..

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o: wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 15.12.2015r. w sprawie IX K 616/14 – k. 12-16v., wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 02 sierpnia 2016 roku w sprawie V Ka 362/16 – k. 17)

Pojazd uszkodzowany P. W. w dacie zdarzenia objęty był dobrowolnym ubezpieczeniem Autocasco u powoda.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o: potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego – k. 19-20v.)

Poszkodowany P. W. dnia 20 lutego 2014 roku zgłosił szkodę powodowi jako ubezpieczycielowi z tytułu zawartej z nim umowy AC.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o: druk zgłoszenia szkody – k. 21-23)

W toku postępowania likwidacyjnego powód na podstawie zawartej umowy AC decyzją z dnia 18 marca 2014 roku przyznał i wypłacił poszkodowanemu P. W. kwotę 510,31 zł tytułem powstałej szkody na podstawie kosztorysu nr (...) z dnia 20 lutego 2014 roku.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: pismo z dnia 18.03.2014r. – k. 24, kosztorys – k. 25-25v., pismo z dnia 18.03.2018r. – k. 26, lista wypłat – k. 27)

Pismem z dnia 10 lipca 2017 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 519,05 zł, na co składały się: należność główna (510,31 zł) oraz odsetki ustawowe (8,74 zł).

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o: wezwanie z dnia 10.07.2017r. – k. 28)

Pozwany D. K. ma 41 lat. Utrzymuje się z zasiłku w wysokości 650 zł miesięcznie, a także zasiłków celowych w kwotach około 600 zł. Samodzielnie prowadzi gospodarstwo domowe. Nie posiada majątku ruchomego ani nieruchomości. Od 2008 roku zobowiązany jest do świadczeń alimentacyjnych w kwocie 1.000 zł miesięcznie na rzecz dwóch córek, przy czym świadczy jedynie w zakresie 80 zł miesięcznie. Mieszka w mieszkaniu kuzyna, ponosząc opłaty w wysokości

około 500 zł miesięcznie. Posiada orzeczenie o stopniu niepełnosprawności w stopniu znacznym datowane od dnia 06 maja 2016 roku. Jest niezdolny do pracy. Cierpi na chorobę nowotworową – chłoniaka.

(dowód: orzeczenia o stopniu niepełnosprawności wraz z postanowieniami – k. 37-38v., decyzja – k. 39-39v., zaświadczenie – k. 40, dokumentacja medyczna – k. 41-43v., oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania – k. 59-60v., przesłuchanie pozwanego – k. 75-75v.)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił po rozważeniu całego zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego w postaci dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony.

Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować autentyczność przedstawionych przez strony dokumentów, w szczególności w postaci kopii wyroków karnych, kosztorysu naprawy, wezwania do zapłaty, zgłoszenia szkody, a także dokumentacji złożonej przez pozwanego. Zważyć bowiem należało, że żadna ze stron nie podniosła w toku niniejszego postępowania zarzutów co do autentyczności tych dokumentów, a nadto wymienione powyżej dokumenty zostały podpisane i nie noszą żadnych znamion podrobienia czy przerobienia.

W ocenie Sądu, brak było podstaw do kwestionowania zeznań pozwanego na okoliczność ustalenia przesłanek rozłożenia zasądzzonego roszczenia na raty, które były spójne, logiczne i wewnętrznie niesprzeczne.

Podstawę roszczenia powoda stanowił przepis art. 828 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Powyższy przepis przewiduje przypadek subrogacji ustawowej (*cessio legis*), która oznacza przejście na ubezpieczyciela *ex lege* roszczenia ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę, do wysokości dokonanej zapłaty. Roszczenie ubezpieczającego przechodzi na ubezpieczyciela już przez sam fakt dokonanej zapłaty, co stanowi szczególny przypadek wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela, w związku z postanowieniem art. 518 § 1 pkt 4 k.c. Oznacza to, że w takim zakresie osoba odpowiedzialna za szkodę nie jest już zobowiązana świadczyć na rzecz poszkodowanego, lecz na rzecz ubezpieczyciela, przy czym jest ona zobowiązana wyłącznie do wypłacenia odszkodowania w pieniądzu, a nie w ramach restytucji naturalnej. Do przejścia wierzytelności na ubezpieczyciela wystarczy sama wypłata odszkodowania, a zatem jedynie zdarzenie prawne, nienoszące cech oświadczenia woli. Ubezpieczyciel nabywa roszczenia o takich samych cechach jak to, które przysługiwało ubezpieczającemu lub ubezpieczonemu. Nabyta przez ubezpieczyciela w wyniku zapłaty odszkodowania wierzytelność jest bowiem tą samą, którą w granicach zapłaty miał ubezpieczający, następuje tu tylko przekształcenie podmiotowe (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 07 marca 2014 r., sygn. akt V ACa 530/13, LEX nr 1448535 oraz wyrok SA w Warszawie z dnia 06 listopada 2014 r., sygn. akt I ACa 620/14, LEX nr 1567091).

W sytuacji, gdy wypłacone odszkodowanie przewyższa wartość szkody, to należy przyjąć, że ubezpieczyciel wstępuje w prawa ubezpieczającego, bądź ubezpieczonego tylko do wysokości tej szkody, a nie do wysokości całego wypłaconego odszkodowania. Wynika to z faktu, że tylko w takim zakresie sprawca szkody w rzeczywistości zobowiązany jest do jej naprawienia. Górną granicą odpowiedzialności sprawcy szkody w stosunku do ubezpieczyciela jest to, co byłby on zobowiązany świadczyć bezpośrednio poszkodowanemu na podstawie przepisów prawa cywilnego (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 13 września 2012 r., sygn. akt I ACa 480/12, LEX nr 1223459).

Treść art. 828 § 1 k.c. nie stwarza domniemania, iż suma odszkodowania wypłaconego przez zakład ubezpieczeń odpowiada zakresowi odpowiedzialności osoby, która wyrządziła szkodę (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 04 marca 2015 r., sygn. akt VI ACa 525/14, LEX nr 1793905).

Stosownie do powyższego nie mogło budzić wątpliwości, że to na Ubezpieczycielu (jako stronie powodowej) – zgodnie z zasadami wynikającymi z art. 6 k.c. – ciążył obowiązek udowodnienia wszystkich przesłanek z art. 828 § 1 k.c., w

szczególności wykazania, że to pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę, jak też samej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (stosownie do art. 361 k.c.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd uznał, że źródłem odpowiedzialności cywilnej pozwanego było przestępstwo stwierdzone prawomocnym wyrokiem, do którego doszło dnia 18/20 lutego 2014 roku.

Zgodnie z treścią art. 11 k.p.c. zdanie pierwsze, stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Określona w przytoczonym powyżej przepisie moc wiążąca wyroku karnego oznacza, że w sprawie cywilnej niedopuszczalne jest dokonywanie jakichkolwiek własnych ustaleń co do tych okoliczności, którymi sąd jest związany w postępowaniu cywilnym. Okoliczności te nie mogą być przedmiotem postępowania dowodowego ani oceny sądu, nie ma więc do nich zastosowania zasada swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.), a sąd w sprawie cywilnej dokonuje tylko subsumcji pod odpowiedni przepis prawa materialnego cywilnego wiążących ustaleń wynikających z wyroku karnego oraz ewentualnych własnych ustaleń dotyczących pozostałych okoliczności istotnych w rozpoznawanej sprawie (por. wyrok SN z dnia 16 grudnia 1961 r., II CR 1229/60, OSNC 1962, nr 3, poz. 118).

Wobec powyższego, co było również bezsporne Sąd przyjął, że do powstałej szkody doszło na skutek przestępstwa popełnionego przez pozwanego D. K., co zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 15 grudnia 2015 roku w sprawie o sygn. akt IX K 616/14, a utrzymanego wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 2 sierpnia 2016 roku w sprawie o sygn. akt V Ka 362/16.

W świetle powyższego należało uznać, że Ubezpieczyciel dochodzący na podstawie art. 828 § 1 k.c. od pozwanego jako sprawcy przestępstwa powodującego szkodę, zwrotu wypłaconego poszkodowanemu odszkodowania (w ramach umowy ubezpieczenia w zakresie AC), wykazał powyższymi wyrokami, że pozwany ponosił winę za wyrządzenie szkody wypełniając dyspozycję art. 415 k.c.

Odnosząc się natomiast do wysokości roszczenia regresowego, dochodzonego w niniejszej sprawie przez Ubezpieczyciela w trybie art. 828 § 1 k.c., należało zauważyć, że była to okoliczność bezsporna. Tak samo jak okoliczność, że uszkodzony pojazd marki V. (...) stanowiący własność P. W., w chwili zdarzenia był objęty dobrowolnym ubezpieczeniem komunikacyjnym w zakresie Autocasco (tzw. AC), w ramach zawartej umowy z powodem. Zgłoszenie szkody nastąpiło następnego dnia 20 lutego 2014 roku, zaś na skutek przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego powód dokonał wypłaty poszkodowanemu odszkodowania w kwocie 510,31 złotych, która stanowiła równowartość kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu zgodnie ze złożonym do sprawy kosztorysem sporządzonym na zlecenie powoda w toku postępowania likwidacyjnego. W związku z wypłatą powyższego świadczenia Ubezpieczyciel następnie zażądał od sprawcy szkody (pozwanego) na zasadzie regresu równowartości tego świadczenia pieniężnego wypłaconego na rzecz poszkodowanego i w tym celu sporządzone zostało wezwanie do zapłaty.

Bezspornym przy tym było, że pozwany nie był uczestnikiem postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez Ubezpieczyciela i nie był informowany o jego przebiegu. Jednocześnie nie budziło wątpliwości, że Ubezpieczyciel musi udowodnić w sprawie dotyczącej regresu ubezpieczeniowego, że istniały podstawy prawne do wypłaty takiego świadczenia na rzecz osoby poszkodowanej, zaś jego wysokość była adekwatna do rozmiaru powstałej szkody. Zawsze bowiem w przypadku likwidacji szkody przez Ubezpieczyciela jest on obowiązany do podjęcia stosownych działań zmierzających do prawidłowego ustalenia zakresu swej odpowiedzialności, a w szczególności rzeczywistego rozmiaru szkody, w których to obowiązkach nie jest zwolniony tylko z uwagi na fakt, że w przyszłości będzie mógł dochodzić na zasadzie regresu zwrotu wypłaconego świadczenia bezpośrednio od sprawcy takiej szkody. Natomiast okoliczność ta nie była przez pozwanego kwestionowana, a nadto została wykazana kosztorysem naprawy sporządzonym w toku postępowania likwidacyjnego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd na mocy art. 828 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c., art. 361 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. w punkcie I. wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 510,31 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 09 listopada 2018 roku (tj. dnia wniesienia pozwu) do dnia zapłaty.

Sąd w niniejszej sprawie doszedł do przekonania, że nie jest zasadnym rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty, na mocy art. 320 k.p.c., zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych wypadkach Sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia – wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Należy przyjąć, że owe "szczególne okoliczności" zachodzą wówczas, kiedy natychmiastowe wykonanie wyroku byłoby rażąco sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Na przykład, jeżeli ze względu na stan majątkowy, zdrowotny, rodzinny i inny niezwłoczne spełnienie świadczenia lub jednorazowe spełnienie zasądzzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe, bardzo utrudnione lub narażałoby pozwanego albo jego bliskich na niepowetowaną szkodę. Stosując przepis art. 320 k.p.c., Sąd rozważył wszystkie okoliczności sprawy, zarówno dotyczące pozwanego, jak i powoda. Zauważyć należy, iż na chwilę obecną pozwany nie jest w stanie uregulować należności jednorazowo w całości. Należy jednak zauważyć to, iż rozłożenie na raty zasądzzonego świadczenia musi być poprzedzone założeniem, iż pozwany jest w stanie dokonać płatności wierzycelności na raty rozłożonej. W sytuacji gdy Sąd nie ma przekonania, bazując na opisie sytuacji majątkowej pozwanego, iż zaspokojenie wierzycelności może faktycznie nastąpić w ratach, wniosek o rozłożenie zasądzonej należności na raty nie może być uwzględniony.

Tym samym, mając na względzie sytuację majątkową pozwanego Sąd uznał, iż sta majątkowy pozwanego nie daje gwarancji spełnienia świadczenia rozłożonego na raty.

Zważyć przy tym należy, że powód wyraził zgodę na rozłożenie zasądzonej należności na raty. Skoro powód wyraził dobrą wolę, biorąc pod uwagę szczególnie trudną sytuację majątkową, rodzinną i zdrowotną pozwanego, może uwzględnić to również na etapie pozasądowym i uzgodnić z pozwanym ratałną spłatę świadczenia, mogąc w każdym przypadku złożyć wniosek egzekucyjny.

Z tych też względów Sąd nie rozłożył zasądzzonego w punkcie I. świadczenia na raty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, zasądził od pozwanego koszty procesu do kwoty 47 zł. Na zasądzoną kwotę składają się: opłata sądowa od pozwu (30 zł), a także opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). Natomiast na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążania pozwanego kosztami procesu w pozostałym zakresie, mając na względzie jego szczególnie trudną sytuację majątkową i zdrowotną.